

**BŁYSKAWICA
Z BAŃSKIEJ**

str. 25



**W LUDZIMIRZU
PIĘKNE KONIE
WSPANIAŁI JEZDZĄCY**
str. 51

DOROTA ZATŁOKA Z NOWEGO BYSTRZEGO

KRÓLOWĄ MIODU

str. 24



**TEL. ALARMOWY
601 100 300**

ROK XXV NR 34/1277
CENA: 3,50 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3,00 21 sierpnia 2014 r.

Informator dla turystów str. 27 - 30

TYGODNIK Podhalanski

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



**PAROWOZJADA
CHABÓWKA 23-24.08.2014**



**46. Festiwal Folkloru
Międzynarodowy Ziem Górskich w Zakopanem**

**22-30
sierpnia 2014**
www.mffzg.pl



ALBO MNIE DOBIJĄ, ALBO ZABIJĄ

Nowe wątki w śledztwie dotyczącym brutalnego zabójstwa 16-letniego Marcina z Żębu.

Pawel Polka

Po tym, jak prokuratura nie postawiła żadnych zarzutów zatrzymanym w sprawie za-

bójstwa trzem mężczyznom z Działisza i okolic, śledczy próbują znaleźć inne motywy makabrycznej zbrodni. 16-latek ostatni raz był widziany na festynie w Żębie 10 sierpnia ok. godz. 3.10 rano, a 3 godziny później został znaleziony

martwy w tatrzańskim lesie na Brzezinach, ok. 20 km od Żębu. Jego obrażenia, kilka ran zadanych tępym narzędziem - być może młotkiem lub obuchem siekiery - wskazują, że była to wręcz egzekucja. Ban-

dyci założyli 16-latkowi coś na głowę, aby na miejscu zbrodni (nie wiadomo, gdzie do niej doszło) nie było widać śladów krwi. Wszystkie uderzenia w głowę były śmiertelne.

**dokończenie
str. 5**



Żębu legła zmarłego Marcina.



Fot. Beata Zając

Amputacja

Przez błąd zakopiańskich lekarzy Józef Boblak z Cichego stracił nogę. Dziś walczy z zakopiańskim szpitalem o podniesienie renty i pieniądze na protezę.

Beata Zając

Trzydziesty, piątek do dla Józefa Boblaka naprawdę pechowa data. W październiku 2000 r. w taki właśnie dzień zmarł w lesie nogę. Nie przypuszczał, że niewygodający groźnie wypadek tak zmieni jego życie.

**dokończenie
str. 50**

Kto podpalił Watrę

Legendaria „Watra” spłonęła, bo ktoś podpalił samochód jednego z właścicieli.



Fot. Bartłomiej Jurek / www.pireto.com

Powodem wybuchu pożaru była celowe podpalenie stojącego na zapleczu samochodu audi a8, należącego do współwłaściciela restauracji - mówi wprost

Octavian Stan, rzecznik prasowy restauracji „Watra”, w której kilka dni temu wybuchł największy w ostatnich latach pożar w Zakopanem. Prawdopodobnie podpalacz uszkodził też kame-

rę, która skierowana była na parking. Jeszcze kilkanaście minut przed wybuchem ognia monitoring dzwiał. Ogień z audi przenosił się na stojący obok samochód BMW X6, a później na butle

z gazem. Choć do końca oficjalnego śledztwa w sprawie pożaru jeszcze daleko, już pojawiają się spekulacje, kto mógł podpalić budynek. Mówi się o byłych pracownikach firmy lub o wątku związanym z konkurencją.

Wojciech Krzyściak, współwłaściciel restauracji, w rozmowie z Tygodnikiem podkreśla, że jest zbyt wczesnie, aby ferować wyroki i mówić jednoznacznie o przyczynach pożaru. W środę znajdowały się lampy, do których stopienia potrzeba jest temperatury 300 st. Spłonęły wszystkie. Słowo tak wysoka temperatura była w środę, nie wiadomo, gdzie dokładnie pożar się rozpętał. Bieremy pod uwagę wszystkie możliwości - mówi. Najgorzej dla nas jest to, że świetnie prosperująca restauracja nie zarabia w samym środku sezonu. Przeważnie wiele restauracji, było w nich kilka pożarów, ale coś takiego jeszcze nas nie spotkało - dodaje. Drugi ze współwłaścicieli, gdy zaczął się pożar, wybiegł z budynku, ale wrócił po wartościowe rzeczy. Wtedy pożar był tak duży, że z mieszkaniem musieli go ewakuować strażacy.

dokończenie str. 50

REKLAMA
Autoryzowany Dealer
ANNDORA
Nowy Targ, ul. Szafiarska 170
tel. 18 264 14 80, www.anndora.pl

SAMOCZYBY DOSTAWCZE RENAULT
MASTER FURGON L3H2 2,3 dCi 125KM
ESC, klimatyzacja, radio CD MP3 USB, tempomat, czujniki parkowania
w super cenie: 75 000 netto
cena zawiera 100 przebiegów, ubezpieczenie

